

Sygn. akt VI P 632/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2015r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Niemyjska – Wakieć

Ławnicy: Krystyna Kamińska, Krystyna Sałek

Protokolant: protokolant sądowy Monika Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2015r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy

I. oddała powództwo

II. zasądza od powoda I. W. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

III. odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi przejmując je na Skarb Państwa

Sygn. akt VI P 632/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 sierpnia 2014r. powód I. W. domagał się przywrócenia do pracy w pozwanym zakładzie pracy (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na warunkach określonych w umowie o pracę z dnia 1 września 2011r., zasądzenia od pozwanego wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że po powrocie z urlopu w dniu 4 sierpnia 2014r. w rozmowie z przełożonym P. Ś. został poinformowany, że w dniu 15 kwietnia 2014r. dopuścił się przywłaszczenia zapłaty za płyn hamulcowy na szkodę pracodawcy o wartości około 50 zł. Został również poinformowany, że zaistniały problem może zostać rozwiązany, jeżeli wyrazi zgodę na rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron bez zachowania okresu wypowiedzenia. Nie wyraził zgody na zastosowanie takiego trybu rozwiązania umowy o pracę, w następstwie czego został poinformowany, że ma zaprzestać wykonywania pracy, opuścić teren zakładu pracy oraz oczekiwać w domu na korespondencję od pracodawcy. W dniu 12 sierpnia 2014r. otrzymał pismo sporządzone w dniu 4 sierpnia 2014r., którym pracodawca rozwiązał z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, zarzucając mu naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Zarzucił, że pozwany nie sprecyzował w powyższym piśmie przyczyny z powodu, której rozwiązuje z nim stosunek pracy. Zarzucił, że pozwany rozwiązał umowę o pracę z uchybieniem miesięcznego terminu uprawniającego pracodawcę do rozwiązania umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że powód w zakresie swoich czynności służbowych uprawniony był do pobierania od klientów należności za sprzedane towary i jednocześnie zobowiązany do odprowadzania ich do kasy. Podniósł, że każda sprzedaż powinna być udokumentowana wystawionym przez powoda paragonem fiskalnym lub fakturą Vat. Pod koniec lipca 2014r. ujawnił, że w kwietniu 2014r. powód sprzedał klientowi płyn hamulcowy, przy czym nie zaewidencjonował tej sprzedaży w systemie księgowym, zaś pobraną należność przywłaszczył. Informację tę uzyskał od jednego ze swoich kontrahentów. Po sprawdzeniu tej informacji uznał, że zachodzą podstawy do rozwiązania z powodem umowy o pracę z jego winy i bez zachowania okresu wypowiedzenia. Podniósł, że powód nie kwestionował, iż dokonał sprzedaży płynu hamulcowego oraz że nie zaewidencjonował tej sprzedaży oraz że nie odprowadził do kasy pobranej należności. Zarzucił, że przywłaszczenie środków pieniężnych pracodawcy stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Wskazał, że podana przez niego przyczyna rozwiązania umowy o pracę jest jasna i konkretna. Informację uzasadniającą w jego ocenie rozwiązanie umowy o pracę z powodem pozyskał P.Ś., przełożony powoda pod koniec lipca 2014r., który poinformował prezesa zarządu O. W., która następnie podjęła decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, co .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 września 2011r. została zawarta pomiędzy powodem I. W., a pozwanym (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowa o pracę na czas nieokreślony. Powód został zatrudniony w wymiarze pełnego etatu na stanowisku sprzedawcy części zamiennych/magazynier za wynagrodzeniem w wysokości 3.277 zł (brutto).

Dowód: -umowa o pracę z dnia 01.09.2011r., k. 4, k. 3 Części A akt osobowych powoda

W dniu 10 marca 2014r. główna księgowa wysłała do powoda wiadomość mailową, w której wskazała, że nie należy wprowadzać dziwnych praktyk do rejestracji dokumentów KP przy przyjęciu gotówki do kasy oraz że dokumenty KP należy wystawić natychmiast po przyjęciu gotówki do kasy. Wskazała, że w raporcie kasowym ma być faktura i zaraz za nią KP. Oświadczyła, że powtarzają się sytuacje, kiedy brakuje KP, pouczając jednocześnie że, jeżeli tego typu sytuacje będą się powtarzały, to zostaną wyciągnięte konsekwencje.

Dowód:-wiadomość mailowa z dnia 10.03.2014r., k. 84, -zeznania świadka B. R., k. 220-221 (czas : 00:18:57 - 00:38:41)

W pozwanym zakładzie pracy zasada jest taka, że pracownik zajmujący się obsługą klienta przyjmuje od niego wpłatę za zakupiony towar, następnie drukuje dowód wpłaty w postaci paragonu fiskalnego bądź faktury i otrzymaną tytułem ceny kwotę odkłada do kasy.. Każdy zakup towaru musi zostać zewidencjonowany. W przypadku braku zaewidencjonowania płatności przyjmuje się, że dokonana sprzedaż była nieprawidłowa. W każdym przypadku sprzedaży obowiązkiem sprzedawcy jest wystawienie dokumentu potwierdzającego jej dokonanie.

Dowód:-zeznania świadka P.Ś., k. 162-165 (czas : 00:08:38 - 01:20:06), -zeznania świadka K. M., k. 166-167 (czas : 01:23:27 - 01:34:43), -zeznania świadka W. S., k. 167-168 (czas : 01:35:15 - 01:56:07), -zeznania świadka K. G., k. 169-170 (czas : 01:59:28 - 02:20:27), -zeznania świadka T. P., k. 170-171 (czas : 02:20:27 - 02:32:03), -zeznania świadka M. S., k. 171-172 (czas : 02:32:03 - 02:45:39), -zeznania świadka B. R., k. 220-221 (czas : 00:18:57 - 00:38:41)

W kwietniu 2014r. S. S. zakupił w sklepie pozwanej płyn hamulcowy. Następnie udał się do warsztatu (...), w związku z awarią swojego samochodu. Warsztat chciał też wymienić mu przy okazji płyn hamulcowy, zaproponował zakup od warsztatu tego płynu, pan S. odpowiedział, iż zakupił płyn sam i chce, by wymienić na ten, który zakupił w sklepie pozwanego. Tak też dokonano wymiany płynu. Jako że warsztat (...) stale współpracuje z pozwaną spółką i rozlicza się z nim z części i materiałów użytych do napraw w warsztacie, a zakupionych w sklepie pozwanej spółki, w jakiś czas po naprawie warsztat chciał rozliczyć z pozwaną spółką kwestię płynu. W rozmowach podano, iż zakup płynu nastąpił 15 kwietnia 2014r.. P. Ś.wskazał iż sprawdził w systemie i pod tą datą nie ma zapisanej sprzedaży płynu, a sklep obsługiwał wtedy powód. Ustalenia te i rozmowy z warsztatem były prowadzone w okresie wakacyjnym, gdy powód był na urlopie.

Dowód:-płyta CD, k. 44, -zeznania świadka S. S., k. 219-220 (czas : 00:04:49 - 00:18:57), -częściowo zeznania powoda I. W., k. 59-60, k. 222-223 (czas : 00:39:44 - 01:28:58), zeznania świadka P. Ś., k. 162-165 (czas : 00:08:38 - 01:20:06)

Powód w okresie od dnia 21 lipca 2014r. do dnia 1 sierpnia 2014r. korzystał z urlopu wypoczynkowego w wymiarze 10 dni.

Dowód: -wniosek urlopowy z dnia 18.07.2014r., k. 197

W dniu 4 sierpnia 2014r. powód stawił się w miejscu pracy po powrocie z urlopu wypoczynkowego. Niezwłocznie po przybyciu do siedziby zakładu pracy powód został zaczepiony przez swojego bezpośredniego przełożonego P.Ś., który poinformował go wówczas, że w dniu 15 kwietnia 2014r. dokonał transakcji, której nie zaewidencjonował w systemie, a pobrane pieniądze przywłaszczył. Podczas rozmowy powód przyznał, że nie zaewidencjonował płatności, jednakże zaprzeczył, aby przywłaszczył sobie środki należące do pozwanego. Podał, iż w natłoku czynności nie zarejestrował sprzedaży, ale pieniądze umieścił w kopercie z pieniędzmi, która była obok kasetki. Do tej koperty wkładano różnego rodzaju nadpłaty, np. gdy klient zostawił banknot nie czekając na resztę, to ta resztę wkładano do koperty. Z pieniędzy tych pokrywano ewentualne niedobory w kasie, jak wystąpiły, lub wydano na cele wspólne jak np. kawa i cukier.

W trakcie rozmowy z P. Ś. w dniu 4 sierpnia 2014r. powód oświadczył, że zarzucanie mu kradzieży stanowi pomówienie. Rozmowa prowadzona była początkowo w części magazynowej. Następnie powód wraz ze swoim przełożonym P. Ś. skierowali się do gabinetu prezesa zarządu O. W., gdzie kontynuowali rozmowę. W gabinecie został przedstawiony powodowi do podpisania projekt pisma rozwiązującego z nim umowę o pracę za porozumieniem stron. Powód na taki tryb rozwiązania stosunku pracy nie wyraził zgody. Następnie pozwany przedstawił powodowi dokument, który przewidywał rozwiązanie umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Przedstawiono to powodowi jako dwie wersje możliwości rozwiązania stosunku pracy. Wskazane było, że rozwiązanie umowy o pracę następuje z powodu ciężkiego naruszenia przez powoda obowiązków pracowniczych – przewłaszczeniu mienia pracodawcy. Towarzysząca wręczeniu pisma rozmowa w większości dotyczyła kwestii niezaewidencjonowania sprzedaży płynu hamulcowego, zatem dla stron było jasne, o jakie przewłaszczenie chodzi w rozwiązaniu umowy. Pismo wręczone powodowi zawierało prawidłowe pouczenie o możliwości odwołania się od rozwiązania stosunku pracy. Powód zapoznał się z treścią tego dokumentu. Powód z dwóch wskazanych mu pism powiedział, że wybiera rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia i poprosił o przesłanie niniejszego pisma drogą pocztową. Powód był informowany podczas tego spotkania, iż musi podpisać oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia. Powód powiedział, iż nie chce tego podpisać. W toku spotkania P. Ś. po tym, jak powód wskazał, iż wybiera rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, tylko się z tym nie zgadza i prosi o przesłanie listem poleconym, poprosił o obecność przy nim kadrową, by napisać adnotację na oświadczeniu o rozwiązaniu umowy, iż pracownik odmówił przyjęcia pisma po czym kadrowa taką adnotację sporządziła i ją podpisała.

Podczas całej rozmowy, nie było mowy o tym, by pracodawca wycofał to oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę, a następnie wysłał powodowi pocztą inną, o nowej, uszczegółowionej treści. Powód nie prosił o uszczegółowienie treści oświadczenia, prosił o przesłanie mu tego pisma, które mu okazano, pocztą do domu. W toku spotkania pojawiła się prezes zarządu O. W. i z nią też była prowadzona rozmowa odnośnie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Powiedziała ona powodowi, iż jej decyzja jest nieodwołalna, i ona decyzji nie cofnie. Dodała też, iż to oświadczenie jest skuteczne. Powód odparł: „ja wiem”. Podczas rozmowy prezes zarządu O. W. pouczyła powoda o prawie złożenia odwołania do sądu pracy w terminie 7 dni. Powód powiedział, iż się nie zgadza z przyczyną wskazaną w oświadczeniu. Prezes powiedziała, iż rozstrzygnie o tym sąd. Prezes powiedziała powodowi, by w ciągu 7 dni złożył pozew do sądu. Powód odpowiedział, iż tak zrobi.

Dowód: -zeznania powoda I. W., k. 59-60, k. 222-223 (czas : 00:39:44 - 01:28:58), -zeznania świadka P. Ś., k. 162-165 (czas : 00:08:38 - 01:20:06), -zeznania przedstawiciela pozwanej O. W., k. 223-225 (czas : 01:28:58 - 01:44:44) płyta CD, k. 44, kopia oświadczenia k. 1 cz. C akt osobowych powoda

Pismo rozwiązujące z powodem umowę o pracę z dnia 1 września 2011r. z powodu ciężkiego naruszenia przez powoda obowiązków pracowniczych polegającego na przywłaszczeniu mienia pracodawcy doręczono powodowi w dniu 12 sierpnia 2014r.. W świadectwie pracy, które otrzymał powód razem z oświadczeniem, jako datę rozwiązania stosunku pracy wskazano 4 sierpnia 2014.

Dowód:-pismo pozwanego z dnia 04.08.2014r. rozwiązujące z powodem umowę o pracę z dnia 01.09.2011r., k. 5, - potwierdzenie doręczenia, k. 3 Części C akt osobowych powoda, -zeznania powoda I. W., k. 59-60, k. 222-223 (czas : 00:39:44 - 01:28:58),

W piśmie z dnia 19 sierpnia 2014r. powód wezwał pozwanego do wskazania przyczyny rozwiązania umowy o pracę z dnia 1 września 2011r. bez zachowania okresu wypowiedzenia. Pozew powód wniósł do sądu dnia 22 sierpnia 2014r.. przed wniesieniem pozwu już ok. tygodnia od próby wręczenia oświadczenia konsultował się z prawnikami na temat swojej sytuacji.

Dowód: -pismo powoda z dnia 19.08.2014, k. 23, pozew k. 2

Wynagrodzenie powoda liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 4163,75 złotych.

Dowód: -zaświadczenie k. 30

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, w szczególności wnioski wywodząc w oparciu o dokumenty prywatne, zeznania świadków oraz zeznania powoda i przedstawiciela pozwanej przesłuchanych w charakterze stron postępowania. Podstawę ustaleń Sądu w zakresie przebiegu zatrudnienia powoda oraz łączącej strony umowy stanowiły również akta osobowe powoda. Sąd dał im wiarę w całości, albowiem ich prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości, jak również nie zostały one w tym zakresie zakwestionowane przez strony postępowania.

Dokumenty prywatne Sąd ocenił na podstawie art. 245 k.p.c. Wynika z niego, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności przedmiotowych dowodów, przy czym ich prawdziwość, jak również autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom złożonym przez świadków, przedstawiciela pozwanego. Co do zasady ich zeznania pozostawały ze sobą w zgodzie, były spójne przekonujące i logiczne. Zeznania przedstawicielki pozwanej w zakresie okoliczności dowiedzenia się o sprawie płynu hamulcowego znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka Ś.. Zeznania świadków co do panującej procedury wystawiana świadków są zgodne, nadto zeznania świadka R. znajdują potwierdzenie w treści maila z dnia 10 marca 2014r..

Sąd nie dał wiary powodowi co do tego, jakoby prosił w rozmowie z dnia 4 sierpnia 2014r. o zmianę treści oświadczenia bowiem jest to całkowicie sprzeczne z treścią nagrania, z którego wynika, iż żadne tego typu stwierdzenia nie padły. Sąd nie dał też wiary, jakoby powód pieniądze za sprzedaż płynu odłożył do koperty, bowiem jest to nielogiczne i niezrozumiałe – jeśli przyjął pieniądze za towar, i dokonał sprzedaży, to czemu pieniądze wkładałby do jakiejś koperty, a nie po prostu do kasy? Były to pieniądze ze sprzedaży towaru, przynależały do kasy, tam winny być umieszczone. Jakby je włożył do kasy, to potem, robiąc raport kasowy zauważyłby, iż na raporcie jest mniej niż w kasie i by sobie przypomniał o niewystawieniu faktury i by ją uzupełnił. Zachowanie powoda, takie jak opisywał, zatem było tu całkiem nielogiczne. Świadczenie zgodnie wskazali, iż do tej koperty wkładało się tylko reszty, nadpłaty, a nie np. zaliczki, jak próbował przekonać sąd powód. Dlaczego zatem nagle zapłatę za sprzedany towar miałby powód wkładać do

rzekomej koperty?. Jako że w kopercie zawsze były jakieś pieniądze i nikt tego nie kontrolował, niezwykle wygodne jest twierdzenie powoda, iż zapłatę za płyn umieścił tam, bowiem jest to nie do zweryfikowania.

Kwestia ta miała jednak poboczne znaczenie, bowiem w toku postępowania okazało się, z uwagi na treść nagrania rozmowy z dnia 4 sierpnia 2014r., iż powód nie zachował terminu do rozwiązania stosunku pracy, co sąd był zmuszony uwzględnić w pierwszej kolejności przy ocenie materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia.

Sąd ocenił dowód w postaci nagrania utrwalonego na płycie CD na podstawie art. 308 § 1 k.p.c., z którego wynika, że Sąd może dopuścić dowód z filmu, telewizji, fotokopii, fotografii, planów, rysunków oraz płyt lub taśm dźwiękowych i innych przyrządów utrwalających albo przenoszących obrazy lub dźwięki.

Żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności zapisu dźwiękowego ani nie zarzucał mu żadnej manipulacji. Strona powodowa nie wniosła żadnego zarzutu przeciwko temu dowodowi. Zarówno powód, jak i świadek P. Ś. oraz przedstawicielka pozwanej rozpoznali swoje głosy na nim i przyznali, iż są tam nagrane ich wypowiedzi. Treść rozmowy jest jasna i czytelna.

Sąd oddalił (k. 173) wnioski dowodowe strony powodowej z pisma z 13 kwietnia 2015r., (stanowiły ponownienie wniosków z pisma z dnia 3 lutego 2015r.), uznając je za zbędne lub nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Kwestia szczegółowych spisów inwentaryzacyjnych nie miała znaczenia w sprawie, w której powód w rozmowie z przełożonymi nie zaprzeczył, że nie zaewidencjonował sprzedaży, tylko twierdził, iż była to pomyłka, nie celowe działanie:, podobnie należało ocenić wniosek o oględziny miejsca pracy, nie ma to żadnego znaczenia dla oceny okoliczności istotnych, bowiem wygląd miejsca pracy nie ma znaczenia dla ustalenia tego, czy ktoś pieniądze ze sprzedaży wkłada do kasy, gdzie się powinny znaleźć, czy też w inne miejsce. Nadto byłoby to zbędne z uwagi na ujawnione w toku rozprawy okoliczności wskazujące ce na niezachowanie terminu odwołania się przez powoda do sądu.

Powództwo podlegało oddaleniu przede wszystkim z tej przyczyny, że zostało wytoczone po upływie ustawowego terminu.

Zgodnie z art. 264 § 2 k.p. żądanie przywrócenia do pracy lub odszkodowania wnosi się do sądu pracy w ciągu 14 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia lub od dnia wygaśnięcia umowy o pracę.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że ocena czy pozew o przywrócenie do pracy został złożony w terminie z art. 264 § 2 k.p. dotyczy stosowania prawa materialnego i sąd pracy jest obowiązany jej dokonać w każdym stadium sprawy, niezależnie od tego, czy strona pozwana podnosi jakikolwiek zarzut w tym zakresie.

Zgodnie z obowiązującą linią orzecniczą Sądu Najwyższego do złożenia oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia ma zastosowanie art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest więc złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Dopóki oświadczenie nie zostanie złożone, dopóty stosunek pracy trwa i nie może być mowy o rozpoczęciu biegu terminu wskazanego w art. 264 § 2 k.p. (wyrok SN z dnia 7 grudnia 2012r., II PK 120/12, LEX nr 1284746).

Dla spełnienia warunku przewidzianego w art. 61 k.c. w odniesieniu do złożonego na piśmie oświadczenia woli pracodawcy o rozwiązaniu stosunku pracy nie jest konieczne, aby pracownik faktycznie zapoznał się z treścią takiego oświadczenia. Sąd Najwyższy jest zgodny w poglądach, co do tego, że z art. 61 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. wynika, iż oświadczenie woli pracodawcy o rozwiązaniu z pracownikiem umowy o pracę wywiera skutek prawny w momencie, w którym adresat tego oświadczenia woli mógł realnie zapoznać się z jego treścią (uchwała z dnia 6 października 1998r., III ZP 31/98, OSNAPiUS 1999 Nr 3, poz. 80; uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 września 1999r., III ZP 5/99, OSNAPiUS 2000 Nr 4, poz. 131; OSP 2000 nr 8 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 16 marca 1995r., I PRN 2/95, OSNAPiUS 1995 Nr 18, poz. 229; wyrok SN z dnia 9 grudnia 1999r., I PKN 430/99, OSNAPiUS 2001 Nr 9, poz. 309; z dnia 26 listopada 2003r., I PK 490/02, OSNP 2004 Nr 20, poz. 353 oraz wyrok SN z dnia 16 grudnia 2008 r., I PK 88/08, Monitor Prawa Pracy 2009 nr 4, s. 196).

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwany w dniu 4 sierpnia 2014r. podjął próbę wręczenia powodowi pisma rozwiązującego z nim stosunek pracy, datowanego na dzień 4 sierpnia 2014r. Powód zapoznał się wówczas z treścią niniejszego pisma, jednakże odmówił jego przyjęcia, gdyż nie zgadzał się z przyczyną rozwiązania stosunku pracy, jak w piśmie została wskazana. Przyczyna ta była mu doskonale znana, bo na ten temat trwała między powodem a przelożonymi długa rozmowa.

Zdaniem Sądu już od tego dnia – 4 sierpnia 2014r. – należało liczyć 14-dniowy termin uprawniający powoda do wniesienia odwołania do Sądu. Termin ten upłynął w dniu 18 sierpnia 2014r., Powód zaś pozew złożył dopiero w dniu 22 sierpnia 2014r. Przekroczenie terminu uprawniającego do złożenia odwołania od rozwiązania umowy o pracę jest jednoznaczne z wygaśnięciem niniejszego uprawnienia. Nieodwołanie się bowiem przez pracownika do sądu pracy w terminie pozbawia go z zastrzeżeniem art. 265 k.p. możliwości kwestionowania skutków rozwiązania stosunku pracy bez względu na wadliwość oświadczenia.

Zdaniem Sądu na gruncie niniejszej sprawy brak było również podstaw do przywrócenia powodowi terminu do wniesienia odwołania. Powód w dniu 4 sierpnia 2014r. został poinformowany o przyczynie rozwiązania z nim umowy o pracę, o tym, że jest to ostateczna decyzja pracodawcy, że rozwiązanie to jest skuteczne, jak również, że przysługuje mu prawo wniesienia odwołania od tej decyzji.

Należy tu w szczególności odnieść się do przedziału nagrania (płyta k.44) około 2-3 minuty i następnie od 19 minuty do 29. Z pierwszego fragmentu wynika, iż przedstawiono powodowi dwa dokumenty do wyboru – bezsporne między stronami, iż było to porozumienie stron oraz rozwiązanie bez wypowiedzenia. Z tego fragmentu wynika, iż poód czyta, o czym świadczy cisza po wręczeniu pism.

Powód przyznał (k. 223) iż przeczytał dokument dodał też, iż poczta otrzymał ten sam dokument, który czytał (co zresztą wynika też z porównania k. 5 i k. 1 cz. C akt osobowych powoda). Podkreślenia wymaga, iż oświadczenie o rozwiązaniu umowy zawiera prawidłowe pouczenie o możliwości i terminie odwołania do sądu. Powód zatem został w tym momencie, gdy czytał pismo, zapoznany z prawidłowym pouczeniem.

Pomimo tego, że powód został pouczoney ustnie, jak wynika z nagrania, z którego Sąd dopuścił dowód, że przysługuje mu prawo wniesienia odwołania w terminie 7 dni, to w żaden sposób nie wpłynęło to na skuteczność odwołania, gdyż błędne pouczenie nie wywołało żadnych negatywnych skutków dla powoda, gdyż w rzeczywistości ustawowy termin był terminem dłuższym. Gdyby powód się zastosował do nawet tego błędnego pouczenia, to nie nastąpiłoby przekroczenie terminu.

Podkreślenia wymaga, iż powód podał nieprawdę w pozwie, jakoby w dniu 4 sierpnia 2014r tylko przedstawiono mu porozumienie stron, a gdy go nie przyjął to go poinformowano tylko o tym, że rozwiązanie bez wypowiedzenia przyjdzie pocztą. Nie jest więc prawdą, iż oświadczenie powód otrzymał dopiero pocztą w dniu 12 sierpnia. Przeczy temu treść nagrańego spotkania z dnia 4 sierpnia 2014r.: Najpierw, około minuty 2.00-2.05 P. Ś. mówi: „mam dwie wersje: taką albo taką” co ewidentnie dowodzi, iż powód otrzymał dwa dokumenty, w tym jeden to było rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia (co ostatecznie powód przyznał słuchany dowodowo)

Nieprawdą okazało się też twierdzenie powoda z wyjaśnień informacyjnych, jakoby na spotkaniu po przeczytaniu oświadczenia stwierdził iż nie zawiera przyczyny i poprosił o przesłanie mu właściwego, poprawionego, zawierającego przyczynę precyzyjnie określoną.

Treść całego nagrania zaprzecza temu. Nie ma w nim ani jednego stwierdzenia powoda, które by odnosiło się do stworzenia nowego, poprawionego oświadczenia. Te zaś stwierdzenia, które są nagrane, odnoszą się do tego konkretnego oświadczenia, które otrzymał.

Około min. 20 P. Ś. prosi o wybór oświadczenia i powód wybiera rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia (ok. 20.09 : powód: „ja wybieram to” i dalej prosi o przesłanie tego oświadczenia listem poleconym). Dalej jest sporządzana notatka o odmowie przyjęcia oświadczenia. Około minuty 23.38 pojawia się pani prezes, która wyraźnie stwierdza, iż

jej decyzja jest nieodwołalna (20.45 i dalej), że nie cofnie ona rozwiązania w trybie 52, zawsze powód może się odwołać do sądu, tu podała termin 7 dni. Dodała, iż to rozwiązanie jest skuteczne, na co powód odparł: ja wiem (por. zapis ok. 24.07). Wyraźnie też dalej dodała, iż nie ma możliwości zmiany tej decyzji.

Całkowicie zatem sprzeczne z prawdą jest stwierdzenie powoda, jakoby ustalenia ze spotkania były takie, iż oświadczenie zostanie zmienione i wysłane mu nowe. Treść przytaczanych wypowiedzi temu przeczy. Dnia 4 sierpnia powód otrzymał oświadczenie o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia, zapoznał się z nim, przeczytał, został poinformowany (w toku spotkania kilkukrotnie to powtórzono) iż mimo odmowy podpisania, odmowy przyjęcia jest to skuteczne, powód oświadczył iż jest tego świadomy. Powiedziano mu że zostanie mu przesłane pocztą, zgodnie z jego życzeniem, to które wręczano mu w dniu 4 sierpnia. rozmowa z panią prezes kończy się (ok. min. 29.11) wypowiedzią pani prezes: proszę złożyć (pozew) w ciągu 7 dni, a powód odpowiada dobrze, tak zrobię.

Zatem powodowi nie można było dać wiary co do okoliczności otrzymania oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Wbrew jego twierdzeniom, było to nie 12-tego, a 4-go sierpnia. Powód musiał o tym wiedzieć, dlatego zataił ta okoliczność w pozwie, a następnie próbował przedstawić inaczej spotkanie, twierdząc, iż strony się umówiły, że dostanie nowe oświadczenie, zmienione. Powyższe świadczy, iż był świadomy terminu i jego upływu. Dodać należy, iż powód jak zeznał na ostatniej rozprawie już po tygodniu od wręczenia oświadczenia poszukiwał pomocy prawnej, rozmawiał z wieloma prawnikami. Sąd nie daje wiary, by powodowi prawnicy ci (radcowie prawni – por k. 223) nie potrafili udzielić odpowiedzi na tak proste zagadnienie jak termin wniesienia odwołania do sądu pracy. Powód miał możliwość zasięgnąć porady PIP, czego nie uczynił. Wobec powyższego uznać trzeba, iż z przyczyn zawinionych przez powoda nie złożył on pozwu w terminie. Otrzymał on oświadczenie na piśmie, gdzie było pouczenie prawidłowe. Nikt go nie wprowadzał w błąd, że dopiero od otrzymania poczta biegnie mu termin. Przeciwnie. Otrzymał wyraźną informację od pracodawcy, że decyzja jest ostateczna, że rozwiązanie jest skuteczne już w dniu 4 sierpnia.

Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, by przywrócić powodowi termin do wniesienia pozwu. powód nie dokonał tego w terminie z uwagi na swoje zachowanie, z uwagi na niedołożenie należytej staranności w prowadzeniu swoich spraw, mimo iż okoliczności były takie, iż miał możliwość wniesienia pozwu w terminie, był o tym pouczony. Po co powód miał czekać na przesłanie pisma pocztą, skoro było to dokładnie to, które czytał. Było ono krótkie, powód wiedział co mu zarzucano, mógł wnieść pozew nie czekając na pismo. Nadto, mógł je wnieść już po otrzymaniu pisma, ale jeszcze przed upływem terminu, (otrzymał 12-tego, termin był do 18-go), to jeszcze 6 dni na działanie, którego powód nie wykorzystał w sposób właściwy.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które tutejszy Sąd w pełni podziela pracownik, który bez usprawiedliwionych przyczyn odmówił przyjęcia pisma wypowiedzającego mu umowę o pracę, zgodnie z wymogami Kodeksu pracy, nie może domagać się przywrócenia terminu do wniesienia odwołania do sądu pracy ani powołać się na to, że pracodawca nie poinformował go o możliwości, terminie i trybie odwołania (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2011r., III PK 56/10, LEX nr 949031). Pracownik musi powołać się na okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie i uprawdopodobnić je, a następnie wykazać, że termin został przekroczony bez jego winy. Przesłankę z art. 265 § 1 k.p. trzeba zatem analizować przy uwzględnieniu zobiektywizowanego stopnia staranności, jakiej można oczekiwać od osoby należycie dbającej o swoje interesy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1994 r., I PRN 21/94, OSNP 1994, nr 5, poz. 85).

Powód w żaden sposób nie wykazał, że uchybienie terminowi nastąpiło z powodu okoliczności przez niego niezawinionych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wręcz przeciwnie wskazuje, że działanie powoda było zawinione, gdyż mając wiedzę na temat tego, co w swojej treści zawiera pismo z dnia 4 sierpnia 2014r. postanowił tego pisma nie przyjmować, a także mając wiedzę, iż oświadczenie jest ostateczne, decyzja nie zostanie zmieniona, oświadczenie jest w dniu 4 sierpnia 2014r. skuteczne, oraz mając wiedzę o tym, iż odwołanie do sądu jest ograniczone terminem, terminu tego nie zachował.

Nawet wina nieumyślna (lekkomyślność, niedbalstwo) powoduje brak możliwości przywrócenia terminu (por. wyrok SN z dnia 12 stycznia 2011r., II PK 186/10: w myśl hipotezy zawartej w normie 265 § 1 k.p powołanego przepisu

przywrócenie uchybionego terminu możliwe przy spełnieniu przesłanki braku winy pracownika w przekroczeniu terminu. Przy czym może to być zarówno postać winy umyślnej, jak i nieumyślnej. Przepis nie reguluje bowiem tej materii, stanowiąc tylko o braku winy. O istnieniu winy lub jej braku należy wnioskować na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należytej dbającej o swoje interesy. Muszą zatem zaistnieć szczególne okoliczności, które spowodowały opóźnienie w wytoczeniu powództwa oraz związek przyczynowy pomiędzy tymi okolicznościami a niedochowaniem terminu do wystąpienia strony na drogę sądową.). Tu takich szczególnych okoliczności nie było. Powód nie zadbał w sposób należyty o swoje interesy, mimo iż nie było żadnych obiektywnych przeszkód przeciwko temu.

Zaznaczyć należy również, że niedochowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia czynności prawnej pracodawcy, skutkującej rozwiązaniem umowy o pracę prowadzi do oddalenia powództwa, bez względu na to, czy rozwiązanie umowy o pracę było zgodne z prawem lub uzasadnione. Z kolei oddalenie powództwa ze względu na przekroczenie terminu z art. 264 § 2 k.p. powoduje, że nie można już stwierdzić, iż podana w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyna była niezgodna z prawem. Co więcej, niezachowanie przez pracownika terminu do zaskarżenia wypowiedzenia umowy o pracę wyłącza potrzebę rozważania zasadności i legalności przyczyn tego wypowiedzenia (wyrok SN z dnia 8 października 2015r., I PK 284/14, LEX nr 1816585). W związku z powyższym Sąd odstąpił od badania, czy wskazana przez pozwanego przyczyna rozwiązania z powodem umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia była prawdziwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w pkt I wyroku na podstawie art. 52 § 1 k.p. w zw. z art. 56 k.p. w zw. z art. 264 § 2 k.p. a contrario.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt II wyroku zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Sąd w niniejszej sprawie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł na podstawie § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 490). W pkt III Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami powoda przejmując je na rzecz Skarbu państwa na podstawie art. 97 w zw. z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014, poz. 1025 ze zm.).